

Barbora Krejckova triumfatorką Wimbledonu

Paweł Pluta · 13 lipca, 2024



28-letnia Czeszka **Barbora Krejckova** (32. WTA) pokonała w finale Wimbledonu Włoszkę o polskich korzeniach - **Jasmine Paolini** (7. WTA) 6:2, 2:6, 6:4. To drugi w karierze wielkoszlemowy tytuł w singlu dla urodzonej w Brnie tenisistki. Przypomnijmy, że w 2021 roku wygrała Roland Garros. Za zwycięstwo w finale Wimbledonu Krejckova zarobiła 2.700.000 funtów.

Konia z rzędem temu, kto przed rozpoczęciem Wimbledonu A.D. 2024 wytypowałby taki zestaw finalistek singla kobiet: Jasmine Paolini vs Barbora Krejckova. Zwłaszcza obecność w finale Włoszki, której babcia to Polka mieszkająca w Łodzi, musi dziwić, bo w trzech poprzednich startach na Wimbledonie, Paolini nie wygrała nawet meczu, kończąc swój udział na 1. rundzie.

Przed dzisiejszym finałem Wimbledonu obie tenisistki zmierzyły się tylko raz i to ponad 6 lat temu, w kwalifikacjach do wielkoszlemowego Australian Open. Wówczas, na jednym z bocznych kortów w Melbourne Park zdecydowanie wygrała Czeszka 6:2, 6:1. Dzisiaj Paolini i Krejckova zagrały na najsłynniejszym korcie na świecie, a na trybunach ich mecz oglądała m.in. Martina Navratilova - dziewięciokrotna triumfatorka Wimbledonu.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new **MUSE**

Barbora Krejčíková is a [#Wimbledon](#) singles champion for the first time, defeating Jasmine Paolini 6-2, 2-6, 6-4   pic.twitter.com/k15QgL7Buz

— Wimbledon (@Wimbledon) [July 13, 2024](#)

Krejčíková miała więcej argumentów

Obie tenisistki rozpoczęły finał dość nerwowo, a pierwsza opanowała je Barbora Krejčíková i przełamała Jasmine Paolini w gemie otwarcie, a następnie wygrała gema przy własnym serwisie i wyszła na prowadzenie 2:0. W najdłuższym, trzecim gemie w pierwszym secie mieliśmy trzy równowagi i dwa breakpointy dla Czeszki, ale Włoszka wybrnęła z opresji. Jednak podwójne przełamanie stało się faktem kilka minut później i było już 4:1 dla mistrzyni Roland Garros z 2021 roku. Pierwsza partia skończyła się po 35 minutach gry rezultatem 6:2. Krejčíková miała w tym secie więcej argumentów, świetnie serwowała i bardziej urozmaicała grę.



Barbora Krejčíková zaserwowała podczas finału Wimbledonu 6 asów i wygrała 73% piłek po pierwszym serwisie. Fot. @Wimbledon

Odmieniona Paolini wyszła szatni

Po pierwszej partii Jasmine Paolini udała się na przerwę toaletową i wróciła z niej odmieniona. Z werwą rozpoczęła grę i w drugim gemie wykorzystała swoją pierwszą szansę na przełamanie rywalki. Chwilę później to Włoszka musiała bronić breakpointa, ale zrobiła to skutecznie i prowadziła już 3:0. W czwartym gemie Barbora Krejčíková, przy swoim podaniu, przegrywała już 15:40, lecz wygrała kolejne cztery piłki z rzędu i było 3:1. Jednak podopieczna Włocha Renzo Furlana (19. w rankingu ATP w 1996 roku) nie zwalniała tempa, grała pewnie, popełniała mniej błędów i w ósmym gemie ponownie przełamała tenisistkę z Brna, a tym samym zwyciężyła w drugim secie 6:2, po 37 minutach gry.



W poprzednich trzech startach na Wimbledonie Jasmine Paolini przegrywała w 1. rundzie. Teraz ma na koncie drugi wielkoszlemowy finał.
Fot. @Wimbledon

Podwójny błąd w krytycznym momencie

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →

A photograph of a modern, multi-story apartment building with a glass facade, situated next to a body of water (Jezioro Kamionkowskie). The building is surrounded by greenery and trees. The sky is overcast with some clouds. The text 'moderna Superior living' is visible in the bottom right corner of the image.

Przed decydującym setem do szatni powędrowała Barbora Krejčíková, która w tej partii musiała gonić wynik, bo to Jasmine Paolini serwowała jako pierwsza. W pierwszych sześciu gemach obie tenisistki pewnie wygrywały swoje gem serwisowe, nie dopuszczając rywalki nawet do szansy na breaka. Dopiero w kolejnym gemie

Czeszka, której mentorką i trenerką była nieżyjąca już niestety Jana Novotna – mistrzyni Wimbledonu z 1998 roku, miała dwie okazje na przełamanie Włoszki. W krytycznym momencie Paolini popełniła podwójny błąd serwisowy i było 4:3 dla Krejčíkové. To był kluczowy moment finału. Przy stanie 5:4 dla Czeszki emocje sięgnęły zenitu, bowiem Paolini miała dwie szanse na rebreaka i wyrównanie, ale obroniła też dwie piłki meczowe. Za trzecią Krejčíková zakończyła mecz, zwyciężając 6:2, 2:6, 6:4, po godzinie i 58 minutach gry.

Za zwycięstwo w wimbledońskim finale Czeszka otrzymała czek na 2.700.000 funtów, a pokonana musiała zadowolić się sumą 1.400.000 GBP. Finalistka Jasmine Paolini w poniedziałkowym rankingu WTA znajdzie się na 5. miejscu, a dodajmy, że ten sezon rozpoczynała na pozycji 29.

(PAW)



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/barbora-krejcikova-triumfatorka-wimbledonu/>